



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Redakcja i Administracja

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50.

Pod kierunkiem

Zygmunta Trzebińskiego

Wydawanie na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Wydawanie codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

## ODEON" W. KRZEMIŃSKIEGO

(Najstarszy w Królestwie)

(e) ———— Zupełna zmiana programu!

**Aleka** (dramat w 15 obrazach) **Wycieczka do żołnierza** (sceny z życia koszarowego) **Pociąg teatru paryskiego.** — **Gdzie szlifierz** (e) **Dom zaczarowany** (fantazja)

Wystawienie operetki polskiej

### "WĘGLARZE"

W rolach m. in. w akcie J. Costé.

Reżyser W. NYNKOWSKI.



Zmiana programu w każdą środę i sobotę.

W Kalloskopach wystawiono: **Wystawa w Chicago**

— — — Ceny miejsc zwykłe. — — —

— — — Szczegóły w afiszach i programach. — — —

## TEATR „OAZA” I ALEJA II.

Przyjeżdża słynny polski humorysta

Ludwik LUDWIKOWSKI

król kuplecistów

tego braku zdolnych wodzów sprawdza p. Przyborowski przyczyny upadku Polski.

Moznaby przytem zauwazyć, ze te roztrząsania powinny się zakończyć na r. 1794. Bo co było później, już wpływu na traktaty rozbiorowe wywrzeć nie mogło, jako późniejsze od tych traktatów.

A czytając wywody p. Przyborowskiego, sprawdzając do wyniku jednej bitwy upadek Polski, mimowoli przypomina się zdanie Montesquiusza, tak wspinałże uzasadnione w rozdziale „Ducha Praw”, traktującym o „Przyczynach wielkości i upadku państwa rzymskiego”, że muszą być przyczyny inne, bardziej zasadnicze, bardziej do dna rzeczy sięgające, które umożliwiają fakt, by jedna nieszczęśliwa bitwa stawała się grobem państwa.

P. Chołoniewski zaś, zastanawiając się w „Słowie” nad książką Przyborowskiego, przyjmuje w zupełności teorię historycznej szkoły krakowskiej, zamykającą się w słowach: „Nie granica i nie sąsiedzi, ale nasz wewnętrzny nieład doprowadził nas do utraty państwowego bytu.”

I p. Chołoniewski przytacza, że przeciwko tej teorii podniesiono tylko jeden zarzut: pesymizm. „Pesymistą byłby,—powiada p. Ch.—nieudający się zresztą pomyśleć historyki polski, który, wzorem Iłowajskich, przypisywałby własnemu narodowi wrodzoną niezdolność do samodzielnego życia państwowego. Takich niema!” Ale nie jest pesymizmem, wskazywanie na nieład, jako na źródło upadku.

Ze swej strony musimy zaoparzyć tak stanowisko jednego, jak i drugiego autora kilku uwagami.

Od samego początku, gdy historia polska zastanawiała się nad tem pytaniem, możemy podzielić jej wnioski, wedle skrajnych różnic, na dwie grupy: jedna, która przyczynę upadku widzi głównie w nas samych, w ówczesnym moralnym i umysłowym stanie kraju, w ówczesnym obywatelstwie,—

druga, która przyczynę upadku szuka poza granicami Polski, w ówczesnych koniunkturach politycznych, w złej woli sąsiadów i w nieszczęśliwym geograficzno-strategicznym położeniu Polski. Nie bez tego jest jednak, by zwolennicy jednej teorii nie uwzględniali choć w małym stopniu teorii drugiej.

Gdy weźmiemy pod uwagę argumenty jednej strony, wytyczane przeciwko drugiej, musimy dojść do wniosku, że koniecznym jest zmodyfikowanie obu tych teorii i zlanie je w jedną całość. W ostatnich czasach rozumieją to coraz lepiej historycy, piszący o przełomie wieku XVIII i XIX i dzieła ich uwzględniają zarówno jedną, jak i drugą teorię. I dlatego spóźnioną jest książka p. Przyborowskiego i spóźnioną jest jej krytyka przez p. Chołoniewskiego.

Sł. Z.

## Polskie Tow. Emigracyjne.

(Korespondencja własna „Gazety”).

Kraków, d. 12 marca.

Jeden z najważniejszych przejawów naszego życia społecznego, ruch emigracyjny, był dotąd pozostawiony głównie sam sobie. Dopiero od pewnego czasu czynione były starania dla ujęcia go w karby, aż wreszcie po licznych, nieudanych próbach powiodło się wreszcie stworzyć w Galicji instytucję, zdolną do częściowego choćby kierowania potężniejącym ciągle ruchem wychodźczym. Jest nią Polskie Tow. Emigracyjne, które po dziesięciu miesiącach istnienia, odbyło właśnie pierwsze walne zebranie, poświęcone przeglądowi prac dokonanych.

Towarzystwo od czasu swego istnienia zajęło się przede wszystkim ochroną robotników, emigrujących do Prus, wyszukiwanych coraz bardziej w miarę większego ich napływu, wyszukaniem nowych rynków zbytu dla pracy emigranta i uregulowaniem wychodźstwa,

## Spóźniony spór.

Zrozumiałą jest rzeczą, że historia polska poświęca wiele najlepszych usiłowań na rozwiązanie pytania, gdzie szukać przyczyn upadku Polski? Bo jeżeli przyjmijemy powiedzenie, że „historja jest mistrzynią życia”, to przez rozwiązanie tego pytania,—jak słusznie zauważa na łamach „Słowa” p. Chołoniewski—przeszłość ma wywrzeć swój wpływ wychowawczy na obecne pokolenia.

Świeżo ukazała się w druku nowa książka, roztrząsająca te kwestje, a mianowicie książka Walerego Przyborowskiego p. t. „Przyczyny upadku Polski”.\*

P. Przyborowski zbija krótko i powierchownie wszystko, co dotąd o przyczynach upadku Polski powiedziano, a zastanowiwszy się obszernie nad wszystkimi wojnami, które Polska od czasu konfederacji barskiej prowadziła, stwierdza, że Polska najazdu obcego ze swych granic wyrzucić nie potrafiła i że w wojnach, z nim prowadzonych, zawsze pokonaną i pobitą została. Przyczyny zaś tych klęsk widzi p. Przyborowski w braku zdolnych wodzów i do

\*) Walery Przyborowski: „Przyczyny upadku Polski”, zarys historyczny. „Nowości literackie”, tom XXIX i XXX. Grudzień 1909 r.

## LEKARZ-DENTYSTA GREJNIEC

w CZĘSTOCHOWIE,

I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej, Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i od 3—7 wiecz.

Poleca Nr. I swego wydawnictwa, poświęconego krzewieniu zasad zębocelnictwa wśród mas najszerzych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządać w księgarniach! 20

## Kalendarzyk.

**Dziś:** Abrachama P. Eufrosyny P.K.—Zbigniewa **Jutro:** Józefa z Ar. W. Geartrudy P.—Boguchwała **Wschód słońca:** go. 6 m. 19 **Zachód:** 6 m. 1. **Przybyło dnia 4 godz. min 8.** **Daty historyczne:** 1678. Zgon obrońcy Częstochowy ks. Augustyna Kordeckiego w Wieruszowie 1818 Prusy wypowiadają wojnę Francji

## Jutrzejszy obiad.

1. Zupa pomidorowa z ryżem. Ozór na szaro. Pulardy pieczone z kompotem. Budyń migdałowy.

2. Barszcz z uszkami. Kotlety wieprzowe z kapustą. Kompot ze śliwek.

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-cia, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEZBY PÓMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Założony w roku 1887

Telefon Nr 260.

## RYDZEWSKI i S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON Nr 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

nie mającego jakiegokolwiek organizacji. Gortliwymi zabiegami dodano część wychodźstwa skierowaną do Francji; w Nancy i Paryżu utworzono polskie placówki, roztaczające nad niem opiekę; zakładano o biblioteczki, w których robotnik nasz pilnie korzystał na obczyźnie, a pomoc duchowna w osobie kapłana zapokajała jego pragnienia religijne; niwanożone liczne stosunki z wieloma krajami, potrzebującymi naszego robotnika i przygotowywano dlań dogodnie warunki pracy w Danji, gdzie w Kopenhadzie niebawem powstanie biuro opieki nad wychodźcami, w Szwecji i w krajach austriackich jak: Czechach, Morawach Austrii Dolnej i Górnej, w Szwajcarii i t. d.

Dalej staraniem Towarzystwa emigracyjnego wyszło wiele cennych wydawnictw emigracyjnych. O popularności zaś, jaką w krótkim czasie zjednało sobie Towarzystwo o emigrantów, świadczy 2,462 załatwionych ich korespondencji. Między wielu memoriałami, które Towarzystwo wniosło do władz, należy wspomnieć memoriał o wdrożeniu starań, w celu wyjednania u władz rosyjskich bezpłatnych paszportów dla emigrantów do Austrii i do ministerjum spraw wewnętrznych o stanowisko referenta do spraw emigracji. W ostatnich dniach Towarzystwo otrzymało koncesję na sprzedaż kart emigracyjnych. Doniosłym zadaniem Towarzystwa jest budowa domu dla emigrantów, na rzecz którego Towarzystwo otrzymało niedawno rządową zapomogę 10,000 koron.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności Towarzystwa dokonano uzupełniających wyborów do rady nadzorczej. Wybrano prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Adama Krzyżanowskiego, p. K. Kopycińskiego, dr. Jana Steczkowskiego ze Lwowa i p. Andrzeja Średniawskiego.

Jak z treści przytoczonego sprawozdania widać, młode to Towarzystwo, którego dyrektorem jest p. Okołowicz, prowadzi działalność, nadzwyczaj żywą i wszechstronną. Krocie ludności, której kraj wyrzuci obojętnie ze swych granic, nie mogąc im zapewnić utrzymania, nie mają jeszcze dostatecznej opieki, ale mają już kogoś, kto nad nimi czuwa na obczyźnie. Emigranci nasi, czasowi tylko czy osiedlający się na obczyźnie stale, nie są teraz już bez walki oddawani wynarodowieniu ani bez nienasyconej chciwości zysków pokątnych agentów emigracyjnych.

S. B a r s k i.

## „Rewelacje” Hardena.

Zamieściliśmy wczoraj w streszczeniu pod tym samym tytułem, otrzymane ostatnią pocztą, sensacyjne doniesienie Hardenowskiej „Zukunft” o rzekomej chwilowej zaniechaniu, czy odroczeniu wywłaszczenia Polaków w zaborsze pruskim.

Przy bliższemu zastanowieniu się nad tą wiadomością obudzają się podejrzenia iż jest ona jedynie przygrywką do nowej jakiejś intrygi politycznej w ukrytym na razie celem. Trudno bowiem dać wiarę doniesieniu, jakoby rząd pruski zdecydowany był wrzucić się środka walki, który stworzył sobie z takim trudem, narazając się nawet na ogólne potępienie całego świata cywilizowanego.

Ustawa ekspropriacyjna, jakkolwiek jeszcze nie wykonywana, okazała się już pod niejednym względem dla rządu pruskiego bardzo pożyteczną. Widać, niby miecz Damoklesa, nad głowami ziemian polskich w zaborsze pruskim, powstrzymuje wielu z nich, słabszych duchem, od szerszego udziału w życiu narodowo-politycznym—na czem rządowi pruskiemu wiele zależy. Pokątna opozycja przeciwko „zbyt głośnemu” (sic) obchodzeniu rocznicy prawaldzkiej nawet w Krakowie—jest prawdopodobnie także jedynie wynikiem trwogi przed wywłaszczeniem i musi mieć swe źródło w niektórych poznańskich kołach ziemiańskich.

Rząd pruski nie ma więc najmniejszego powodu wyrzekać się środka, który toruje drogę jego celom politycznym. Jaki zaś cel może mieć ta niewiarogodna wiadomość? Co do tego nasuwają się dwa przypuszczenia. Albo jest to wyrazem i manewrem nowej frondy w Prusach przeciwko obecnemu kanclerzowi i cesarzowi Wilhelmowi i ma na celu zmobilizowanie przeciwko nim szeregowym szowinistycznym, albo też pułapka na-

stawiona została przez austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala na wiedeńskie Koło polskie. Minister pragnie pozyskać—według tego przypuszczenia—względę Koła rzekomie stwierdzeniem sukcesu swej podróży do Berlina i wielkiego wpływu Wiednia na rząd pruski nawet w sprawach polskich i korzystania z tego wpływu.

W każdym razie wobec tej wieści organu Hardena zachować należy pewną rozstrzeżność.

## KRONIKA.

— 00 —

— Odczyt p. Grosmana.

Odczyt p. K. Grosmana „O rodowódzie Boga metafizyki greckiej”, szczerpł z gromadził ilość słuchaczy. I nic dziwnego, bo choć starannie przygotowany i dość płynnie odczytany, odczyt ten mógł zainteresować tylko nieliczne jednostki, jako tako przygotowane. W odpowiednim gronie słuchaczy wczorajszego prelegent mógłby się spotkać z rzeczową krytyką, która wywołała ożywiającą dyskusję, w Towarzystwie Hygienicznym jednak publiczność z nabożeństwem i w milczeniu słuchała przez godzinę p. Grosmana.

Po ogólnym określeniu metafizyki greckiej, p. Grosman przypominał nam najważniejsze filozoficzne poglądy starożytnych myślicieli greckich, a więc Talesa z Miletu, Pytagorasa, Ksenofontasa z Kalofonu, Parmeniadesa z Elei, Heraklita, Empedoklesa, Demokrta i Anaksagorasa, ze szczególnem uwzględnieniem w poglądach idei Boga. Zdaniem p. Grosmana, wszyscy filozofowie po Anaksagorasie w poszukiwaniu tej idei bóstwa zagłębiali się bardziej w wewnętrzną istotę ludzkiej, a nie w świecie zewnętrznym, który dla filozofów poprzedniej epoki był jedynym źródłem natchnienia.

Składa, że Szanowny Prelegent w zakończeniu odczytu nie wygłosił więcej zakończonych osobistych zapamiętań według na starożytną filozofię grecką, takie wywody byłyby ciekawsze może i bardziej żywotne.

St. P.

— Pielgrzymki obieżyśwas.

Od kilku dni ciągną przez ulice miasta tłumy ludu prostego z węzłkami, kuferkami na plecah o twarzach zmęczonych, obłanych potem. Zdałoby się, że to zastępy pobożnych śpieszą oddać hold Jasnej Górze, lecz są to tłumy obieżyśwasów, śpieszących gorączkowo na obczyznę, obalaniem i opowieściami i obietnicami agentów o łatwości zdobycia złota u obcych. Nadzieje zwykle zawodzą—wracają zwykle z ciężko zapracowanymi miedziami lub wyciskami przez pośredników—zupelnic bez pieniędzy.

Dawno wychodźtwa nie przybrało tak wielkich rozmiarów jak w roku bieżącym. Kolej Herby—Częstochowa nie jest w możności przewieźć całej tej masy pełne są pociągi osobowe i nawet towarowe, w ciągu 10 dni przeszło przez granicę w Herbach około 20,000 osób. Cyfra wymowna—kraj pożybywa się tylu ręk robotczych, których i tak niema zbyt wiele.

— Na schronisko dla paralityków.

Skład win i towarów kolonialnych w Jankowskiego (dawniej Szczawińskiego) przy Alei II, w poniedziałek dnia 21 b. m. ofiarowały z rabatu na korzyść schroniska dla paralityków.

— Z Tow. Hygienicznego.

W poniedziałek dnia 21 b. m. w lokalu częstochowskiego oddziału warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego (Aleja II nr. 31), o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się zwołane w drugim terminie, a więc ważne bez względu na ilość przybyłych, ogólne zebranie członków oddziału.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego. 2. Sprawozdanie za rok 1909 i odczytanie protokołu posiedzenia z dnia 15-go lipca 1909 roku. 3. Budżet na rok 1910. 4. Wybór 2 członków zarządu, 3 zastępców, 3 członków w komisji rewizyjnej i 6 członków Komitetu ogródków dziecięcych. 5. Sprawa budowy łaźni publicznej. 6. Sprawa wystawy przeciwgruźliczej. 7. Wnioski członków.

— Bandytyzm.

W dniu onegdajszym o godzinie 8-jej wieczorem do piwni Aleksandra Janik, przy ulicy Krakowskiej nr. 18, weszło 2-ech młodych ludzi, w czasie kiedy w

piwniarni nikogo z gości nie było.

Jeden z nich wyciągnął rewolwer i niepozwolił krzyknąć ani ruszyć się z miejsca właścicieli piwniarni, drugi zaś z bandytów zajął się poszukiwaniem pieniędzy, które znalazł w bocznej szufladzie kontuaru; były to pieniądze z codziennego targu w ilości 16 rb. z kopiejkami.

Następnie, zabrawszy kilka serdelków i pastetchków z bufetu, wyszli bez nikogo nie ściągani.

Na miejsce napadu zjechała natychmiast policja, która poczyniła energiczne kroki w celu wykrycia bandytów.

— Z czechu fryzjerów.

Z czechu fryzjerów naszego miasta, w dniu wczorajszym wyjechało dwóch delegatów do gubernji, w kwestji unormowania godzin pracy w niedzielę, W gubernji poradzono im, aby ponownie podali prośby, a sprawa ich w najkrótszym czasie będzie załatwiona.

— Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03501 03523.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych bezpośrednich: 49015 49177 49191

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych krajowych: 34359 34365 34383 34432 34492.

— Za późne zamykanie sklepów.

Za późne zamykanie sklepów, poגיעięciu zostali do odpowiedzialności sądowej:

Mieszek Bieda, Achmed Czurbady (po raz drugi), Nuta Fajertag, Celina Widawska, Granek Krauze, Jakób Pilger, Cedkowska Felicia.

— Kara.

Sąd pokoju I rewiru m. Częstochowy skazał na 7 dni policyjnego aresztu Bernarda Trześniewskiego, za usiłowanie kradzieży przy ul. Ciemnej.

— Pożary.

We wsi Łojki, gminy Grabówka, tułtejszego powiatu, w posiadłościach Heraszka Tanwicza wywnikł pożar który strawił w płomieniach dom drewniany kryty słomą, wartości 150 rb.

Przyczyna pożaru—niewiadoma.

W Leśniczówce, Gidelskiego rządowego leśnictwa, gminy Mykanów spalił się dom drewniany i stodoła, kryte gontem, wartości 300 rb.

Przyczyna pożaru—niewiadoma.

We wsi Ottonowie, gminy Grabówka, spalił się dom mieszkalny, kryty słomą, asekurowany na 170 rubli. Przyczyna pożaru—niewiadoma.

— Herbata na kolejach.

Dziwne bywają u nas porządki na kolejach.

Roznoszenie herbaty po wagonach w czasie postoju pociągów jest rzeczą służącą, ale nie bierzemy pod uwagę, jaka bywa ta herbata?

Otóż pewien pasażer wracając z Warszawy poprosił o szklankę herbaty na st. w Kłomnicach.

Herbata ta była tak mętna, że nie sposób było wypić.

Należałoby, żeby właściciele bufetów zwracali bacniejszą uwagę zarówno na przyrządzaną herbatę, jak i na szklanki w których ją podają.

— Z teatryku „Odeon”.

Wobec życzenia wyrażonego przez liczne sfery publiczności częstochowskiej dyrekcja teatryku optycznego „Odeon” przedtężyła występy trupy operetkowej pod kierunkiem p. Nynkowskiego do dnia 1-go kwietnia.

Wczoraj wznowiono pełną humoru i melodij operetkę p. l. „Węglarz” w której, jak poprzednio gorące oklaski zbierał pp. Bolesławska, Nynkowski, Krawczyński i Renbowski.

W programie kinematograficznym Podobaly się szczególnie: Czarna msza, polowanie na lamparty i inne wyszczególnione w ogłoszeniu na str. 1-ej.

— „Oaza”.

Dotwiadujemy się, iż do kinematografu „Oaza” zjeżdża w krótkim czasie na kilkanaście występów głośny monologista i kupałista p. Ludwikowski.

— Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 31 i kobiet 19.

— Z rzeźni miejskiej.

W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 29, krów —40, cieląt —59, i trzody chlewnej 15

— Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące o-

sta dla sprawdzenia osobistości: Stanisława Biedę, Jana Chranka i Aleksandra Dybalskiego;

— podejrzanym o kradzież: Jana Wrzeszczaka;

— za włóczęgostwo: Jana Szytnickiego, Władysława Salaburskiego, Władysława Błaszczyka i Stanisława Kamińskiego.

## Korespondencje.

000

— Z Łodzi.

— W sprawie przyłączenia Bałutu.

Otrzymało wiadomość z Petersburga, że sprawa przyłączenia Bałutu do Łodzi rozpatrywana będzie w tych dniach ponownie w ministerjum spraw wewnętrznych.

— Wystawa przyrodnicza.

Odbłyło się zebranie organizatorów wystawy przyrodniczej w Łodzi, z udziałem przedstawicieli różnych instytucji i zakładów, na którym opracowano program wystawy, a urządzenie poszczególnych działów powierzono specjalnym komisjom.

— Z Warszawy.

— Zamknięcie stow. zaw.

Warszawski urząd do spraw o związkach i stowarzyszeniach postanowił zamknąć: Zawodowy związek robotników i robotnic, zajmujących się wyrobem krawatów, Towarzystwo opieki nad choremi pod wezwaniem św. Józefa oraz Towarzystwo kółek gospodarstwa wiejskiego.

— Wystawa ruchoma.

Zarząd wystawy ruchomej, która w dniu 2 kwietnia r. b. wyjeżdża w podróż po kraju, urządził trzydniowy pokaz publiczny wystawy w lokalu Tow. pop. przem. i handlu przy ul. Chmielnej nr. 13. Wystawa składa się z kufrow w liczbie 25, wypełnionych wyrobami około 200 firm warszawskich. Na ogół wystawa przedstawia się imponująco i wczoraj zwiedzano ją bardzo licznie. Przy wszystkich próbach umieszczone są cenniki i adresy szczegółowe wystawców. Sądząc za wczorajszego pokazu, wystawa ruchoma może oddać poważne usługi naszemu przemysłowi.

— Rewizja senatorska.

Były ławnik magistratu, p. Wierzbowski, który niedawno podał się do dymisji, wyzywny był kilkakrotnie przez komisję senatora Neuhaarda, a to w celu udzielenia różnych informacji w sprawach biurowych, prowadzonych niedyszy przez niego.

— Zabójstwo.

Onegdaj w południe, przy ul. Zielnej nr. 34, rozegrała się zagadkowa tragedia. Do 15-letniego Józefa Górzynskiego, czeladnika szewskiego, pracującego w domach zarobkowych przy ul. Czerniakowskiej, przybył w odwiedziny Albin Urban, kilkunastoletni uczeń szkoły handlowej, z którym Górz. łączyła przyjaźń z tych czasów, gdy był jeszcze na praktyce u szewca Urbana. Właściciele mieszkania, u których Górz. odnajmował t. zw. „kącik”, w tym czasie udali się do drugiego pokoju, chłopcy zaś zajęci byli w kuchni. Po chwili rozległ się wystrzał, a przerażeni lokatorzy znaleźli brojącego we krwi Urbana. Wezwane Pogotowie zastało już tylko zwłoki U. Górzynski na razie zbiegł, wkrótce zgłosił się sam do policji i oświadczył, że wypadek nastąpił przy oglądaniu rewolweru. Władze wdrożyły śledztwo.

— Z Lublina.

— Wykrycie świętokradców. Aresztowano tu dwóch sprawców świętokradztwa, popełnionego w kościele na Kalinowszczyźnie. Skradzione naczynia i kosztowności kościelne, które złoczytcy zakopali w ziemi, odebrano.

— Z Krakowa.

— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:

Sroda 16. „Wesele za czasów rewolucji”. Sztuka w 3 akt. Sophusa Michaelsa.

Czwartek 17. „Wielki Fryderyk”. Sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Piątek 18. „Wesele za czasów rewolucji”. Sztuka w 3 akt. Sophusa Michaelsa.

Popierajmy sprawę oświaty ludowej!



**ROZMAITOŚCI.**

**— Pożądany pacjent.**  
 Pacjenci odznaczają się zwykle niewdzięcznością — tak twierdzi przynajmniej lekarze. Temu twierdzeniu zadaje kłam niejaki mr. Kimber, zmarły przed kilku tygodniami w Holgote w pobliżu Jorku. Zostawił 50,000 funtów szterlingów. Otóż, z wyłączeniem 250 funtów, cały swój majątek przekazał mrs. Mary Rose, wdowie do dr. Robercie Duncan Rose, jego lekarzu nadwornym. W ostatniej swej woli testator wyszczulca, że pragnie w ten sposób dać wyraz wdzięczności za nieustanną troskliwość i zyczliwość zmarłego od paru lat lekarza.

**— Apanaże króla Haakona.**  
 Na posiedzeniu parlamentu norweskiego, pastor Eriksen postawił znowu wniosek obniżenia apanażu króla Haakona o 100,000 koron. Królowi zagwarantowano przy jego wstąpieniu na tron 700,000 koron. Dr. Eriksen wyszczulca, że jego wniosek nie jest wymierzony przeciw władzy królewskiej, lecz tylko przeciw obowiązkom reprezentacyjnym króla. Niedorzecznym jest i bezcelowym, aby król — jak się to dzieje — urządził bał dla 3,000 zgroma tu nieznanym mieszkańców Chrystjanji. Za wnioskiem Eriksena głosowało tylko dziewięciu socjaldemokratów.

**Pamiętajcie o wpisach Szkolnych.**

**Satyra i humor.**

— o-8-o —  
**ZJADŁ GO.**  
 — Wszyscy wielcy myśliciele Europy, filozofi, uczeni wyszli z Prus — rzeźcze z dumą Niemiec.  
 — To też ich tam teraz więcej nie ma — odpowiada spokojnie Polak.

**PO PROCESIE.**  
 Pytano w towarzystwie pewnego malarza, jakby najtrafniej przedstawił na obrazie dwu ludzi, z których jeden wygrał proces, a drugi go przegrał. Malarz odpowiedział:  
 — Pierwszego wymalowałbym w koszuli, a drugiego nago.

**Odpowiedzi Redakcji.**

**T k a c z o w i.** Szkoła taktwa znajduje się między innymi w Reutlingen w Niemczech. Należy napisać do zarządu szkoły, a chętnie przysłaż zarówno program, jak warunki wstępu.  
**Sz. Ks. W. C.** Autor nie pragnie ujawnić incognita, z miłą jednak chęcią prześlemy Mu list Szanownego Księdza, tymbardziej — od osoby sympatyzującej ideowo z nim.

**Ostateczność.** mnie zmusza do sprzedania domu za bezcen 3,500 rb. dochołu 500 rubli, potrzeba 2000 plac i ogródek Mieskan 12 blisko Jaznej Góry sklep spożywczy 350 rb. Aleja III 71 m. 3 Bielski 502

**Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange w Warszawie.**

Fabryki: w Opocznie i Sławiańsku.

**POLECA:** posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne; licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe.

**Zamówienia przyjmuje:**

**Przedstawiciel: ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.**

**„Zdrój”**

Fabryka wód mineralnych aptekarza St. WĄGROWSKIEGO

w Częstochowie, III Aleja № 62, tel. 31

**NAGRODZONA MEDALAMI:**

Poleca wody mineralne w syfonach i fiaskach na wodzie destylowanej ściśle podług analizy przyrządzane w zupełności zastępujące wody naturalne. Wody gorzkie: apentę, Franz Jozef i Huniadę. Wody słodowe: Giesschübler i Narzan. Lemoniady owocowe na sposób „Lania” przyrządzane. Wszystkie wyroby — nie wytwarzając wody sodowej wyrabiane na kwasie węglanym płynnym. **Żądać wszędzie i zwracać uwagę na firmę.** Syfony i fiaski bez etykiet nie pochodzą z fabr. „Zdrój”. Reprezentacja płynnego kwasu węglanego Na żądanie dostarcza się wody do domów na zabawy i przyjęcia.

**H. ROCZALSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**  
 Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica  
 Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter) Telefon 38.  
 W zakresie operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywozowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

**ROZKŁAD JAZDY**

Wychodzi z Częstochowy.			Przychodzi do Warszawy.		
Tow.-Osob.	godz.	12 m. 11 noc:	Godzina	12 m. 15 rano.	
Osobowy	1-3	2 " 2	" 7	55 "	
Kurjerski	1-2	" 5 " 52	" 11	42 "	
Osobowy	1-3	" 5 " 56 rano.	" 12	45 popoł.	
Pospiesz.	1-3	" 9 " 50	" 6	15 wiecz.	
Osobowy	1-3	" 11 " 30	" 9	40 "	
"	1-3	" 3 " 46 popoł.	" 12	50 "	
"	1-3	" 6 " 42 wiecz.	" 11	50 noc do Piotrkowa.	
"	2-3	" 9 " 25 "			

**Przychodzi z Sosnowca do Częstochowy.**  
 Osobowy, 2-4 | godz. 8 m. 40 rano.

**Wychodzi z Warszawy.**

Osobowy.	godz.	5 m. 36 popoł.	Przychodzi do Częstochowy:	Granicy:	Sosnowca.
Kurjer.	1-2	" 11 " 46 noc.	godz. 12 m. 20 noc.	6 m.	6 m. 10
Osobowy.	1-3	" 12 " 40 "	" 4 " 11 rano.	9 "	9 " 20
Osobowy.	1-3	" 12 " 46 "	" 6 " 38 "	9 "	9 " 5
Tow.-Osob.	2-4	" 10 " — wiecz.	" 9 " 32 "	1 " 50	2 " 25
Osobowy.	1-3	" 8 " 15 rano.	" 11 " 37 "	4 " 50	5 " 25
"	1-3	" 8 " 20 "	" 5 " 37 popoł.	8 " 10	8 " 25
"	1-3	" 10 " 30 "	" 5 " 41 wiecz.	9 " 13	9 " 50
Pospiesz.	1-3	" 2 " 25 popoł.	" 7 " 20 "	7 " 10	7 " 15
Tow.-Osob.	2-4	" — " — "	Odechodzi 4 " 52 popoł.		

**Wychodzi z Piotrkowa**  
 Osobowy. 1-3 | 6 " 35 wiecz.

**Rohn Zieliński i S-ka**  
 Warszawa  
 Jerozolimka 117  
 adr. dla depesz „Rohnzieliński”  
**POMPY** Warthingtona  
**POMPY** pneumatyczne „Neptun”  
**POMPY** elektryczne i transmisyjne  
**Rury żebrowe. Radjatory.**  
 Przedstawiciel Stanisław Ginsberg.  
 213 Częstochowa Zawiercie.

**„ARYSTOKRATYNA”**  
 krem i proszek.  
 Odznaczony na wystawie lekarzy i przyrodników w Lwowie medalem złotym i dyplomem.  
 „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznej i orzeźwiającej, już po krótkim użyciu — staje się pleć lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.  
 Plegi zmarszczki, wagi, żółte plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkorazowym użyciu.  
**Żądać w składach aptecznych i aptekach.**  
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym **W a o ł a w a O R Z E Ł**  
 w Częstochowie, III Aleja № 48. 2

**Rzadka okazja.**  
 Za 7 rb. 25 kop.  
 Wysyłamy 2 zimowe lub jesienne kostiumy: 1 kawałek Angielskiego sukna wełnianego, twardego i modnego materiału, najnowszego rysunku. 2 arsz. szarogodki i 4 1/2 dług. na cały mekki kostium do tego kostiumu dołącza się podszewka bezpłatnie i 1 kawałek 8 arsz. „Sukna Panama” na damski trwały elegancki kostium, najnowszego rysunku. Opakowanie i przesyłka na r-k firmy, pożąta bez zadatku i bez ryzyka, nie spodoba się. Fabryka zwraca pieniądze. Na żądanie wysyła się za tą cenę 2 mekkie lub 2 damskie kostiumy, za zaliczeniem 1 dolina 16 kop. Adresować. Do fabryki T-wa Sukienniczo-Wełnianej manufaktur Łódź 24. 511-1-1

**ZENITH**  
 najdoktra  
 dniejsze  
 zegarki.  
 Wypłaca sprzed. na Częstochowę: w składzie zegarków i. Steflera. 709 43-1.

**Taniej nie można**  
 Za 2 rb. 75 kop. 561  
 Wysyłam pocztą za zaliczeniem bez zadatku, odcinek angielskiego trykotu „Boston” z 4 1/2 arsz. na cały mekki kostium. Nie zwrażajac na tanią cenę trykot „Boston” wełniany i posiada wszelkie zalety najlepszego towaru moony, praktyczny i ładny, we wszystkich kolorach z efektywnymi punkcikami i kratkami. Przesyła 55 kop. Przy wypisaniu 8 lub więcej odcinków, przesyła na mój rachunek. Adresować: Łódź Fabrykantowi M. Bernstejn

**Raków** Zakład wodolozozyczny i sanatorjum spec. chorób nerwowych D-1a Kupcyńska — ul. Szujskiego. 42-1

**Do sprzedania**  
 w Fabryce Natalin stacja Poraj trzy koła zębate żelazne młyńskie z wprawianymi pal-ami. 566

**Czynności rzadcy** domu lub prowadzenia mel-dantów, przynie poważny meczarna obeznazy z robotami budowlanymi Wiadomość u S. Cholewickiego III Aleja 3 58. 558

**NIEWKA** Inteligentna pragnie udzielać lekcyj i konwersacji Oferty Dojazd Nr. 21 mieszkanca 3 od 9 do 12 r. i do 7 do 9 wieczór. 487

**Tanio** sprzedam duży sklep spożywczo-dystrybucyjny przy fabryce. Fabryczna 7. 545

**Heblarnia** i tokarnia są do sprzedania w fabryce B-cji Szczyńnych Krakowska 15. 566

**ZAKŁAD**  
 artystyczno-fotograficzny  
**Wacława Wesolowskiego**  
 w Częstochowie  
 róg II Alei i Teatralnej 26.  
 Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.  
**Sklep masarski**  
**Klemensa Wrońskiego**  
 Krakowska 5.  
 Poleca na nadchodzące święta szynki po 26 kop. do wyboru 542  
**Z powodu** wyjazdu sprzedam meble salonowe, lampę, dywan, otomane i kwiaty. Wiadomość ul. Szkolna Nr. 9 546  
**Posiadam** na składzie suche dykaly dębowe, jaworowe różnocy grubości C-ny fabryczne. Wiadomość Krakowska 22 Buchalski. 558

**PRENUMERATE i OGŁOSZENIA PRZYJMĄ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów. || **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz.